

# Nocnym pociągami aż do końca świata – Myslovitz

Komputera szmer  
I ekranu blask,  
Tu realny świat  
Nie ma żadnych szans  
Czy to dziki seks  
Czy to w piłkę gra,  
Tutaj przecież ma  
Dużo lepszy smak niż tam

W internecie flirt  
Hasło: Biały Miś,  
Bez wysiłku tak możesz  
Być kim chcesz  
Biały proszek dziś  
Znow pomoże żyć,  
Nie ma jutra  
I nie będzie jutro też

Lecz czasem dziwny głos  
Przed siebie każe biec  
I na powietrze wyjść, gdy pada deszcz  
Przed siebie ciągle biec  
Do ostatniego tchu  
Nie wracaj nigdy już

Wciąż gadżetów stos  
Zmieniasz życie swe,  
Powiedz tylko, co  
Chciałbyś zrobić z nim,  
Gdy zamienisz już  
Rzeczywistość w sen,  
Nie odnajdziesz się  
Nie znajdzie ciebie nikt

Lecz czasem dziwny głos

Przed siebie każe biec  
I na powietrze wyjść, gdy pada deszcz  
Przed siebie ciągle biec  
Do ostatniego tchu  
Nie wracaj nigdy już

I czasem dziwny głos  
Przed siebie każe biec  
I na powietrze wyjść, gdy pada deszcz  
Przed siebie ciągle biec  
Do ostatniego tchu  
Nie wracaj nigdy tu



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych